



GAZETT WILENSKIE
 W SOBOTĘ DNIA 25. MARCA ROKU 1780.



Z NIEMIEC

Z Drezna d. 8. Lutego.
 Dnia 28. przeszłego Mie-
 siąca, przysły tu z Bawaryi
 wozy naładowane pieniędzmi,
 których jest 250. Tysięcy
 Złotych Niemieckich w mone-
 cie srebrney. Jest to wypla-
 cenie pierwszey raty z tey
 summy, którą Xiążę Jmć Ele-
 ktor *Ryński* obowiązał się Tra-
 ktatem *Cieszyńskim* wypłacić

Dworowi naszemu za preten-
 sye allodyalne do sukcesyi
Bawarskiej.

Z Minden d. 14 Lutego.

J. Pan de Faucitt General,
 Maior w woysku *Angielskim*
 wyjechał już z *Cassel*. Słychać,
 że Xiążę Jmć Landgraf po-
 zwolił mu jeszcze wziąć 4.000
 Ludzi na żołą *Angielski*. Przy-
 tomność tego Generała za-
 chęciła mocno do rekrutowa-

nią innych Officierow, tak w *Cassel*, iak w *Brunswiku* i w *Arolsen*. W Elektorstwie także *Hannowerskim* znaczne werbunki zacząć się miały.

Z ROSSYI

Z *Petersburga* 4. *Lutego*.

Xiąże Jmć de *Wurtemberg-Stutgard* ma (iak *Ayhać*) w krótcie powrócić do *Niemiec*. Wszelkie już czynią przygotowania do tey podróży, którą *Imperatorowa* Jeymość przedsięwzię na przyszłą *Wiosnę* do *Białey-Rusi*. Na każdej *Stacyi*, według wydanych już rozkazow, z *Ingryi* aż do *Połocka*, ma stać po 300. *Koni*. W czasie nieprzytomności *Monarchini* naszej, ma naywyższe rządy w tey *Stolicy* sprawować *Feld-Marszałek* Xiąże Jmość *Galiczyn*. Xiąże *Jegomość* *Generał Repnin* *Gubernator Smoleński* wylechał do swoiey *Gubernii* z tey *Stolicy*, do którey przybył w tych dniach z *Wiednia* *Hrabria de Cobenzl* *Polet Wiedeński*.

Z PORTUGALII

Z *Lizbony* d. 18. *Stycznia*.

Przełożony tuteyszey Po-

licy, kázawszy w tych dniach przyiść do siebie iednemu *Fracuzowi*, który tu był *Agentem* *Konsulowstwa Francuskiego* z pensją od swego *Dworu*, pokazał mu rozkaz *Królowey* *Jeyinci*, ażeby z *Miasta* w 24. *godzinach*, z *Królewstwa* zaś w 6. *dniach* wy-
niósł się.

Z ANGLII

Z *Londynu* dnia 11. *Lutego*,

W tych dniach *Dwór* odebrał od *J. Pana Walpole* *Ministra* swego w *Lizbonie* rezydującego *Listy* dnia 25. *Stycznia* pisane, w których się donosi, iż dnia 16. tegoż *Miesiąca* odprawiła się mocna *bitwa* między *Ekadram* *Amirala Rodney* i *Ekadram* *Dona Jana de Langara*, w którey jeden z *Okrętow* *Hiszpańskich* wyleciał na *powietrze*, a pięć innych *Amirala Angielskiego* zabrał. *Potwierdzają* tę *nowinę* i inne *Listy* *prywatne*, ale dokładnych *okoliczności* jeszcze nie odebrano. Część *zdobyczy* *zabranych* *Hiszpanom* dnia 7. *Stycznia* przez *Amirala Rodney* weszła w tych dniach do *Plymouth*; inne *Okręty*

(iako domyślają się) musiały dla wiatrow przeciwnych zatrzymać się w Irlandyi. Za rzecz pewną tu głoszą, że Dwór tego roku chce tylko mieć na Morzu *Manche* Flotę od 24. wielkich Okrętów z znaczną liczbą Fregat pod Komendą Amirała *Barringtona*, gdy tym czasem kilka Eskadr będzie krążyło przy Brzegach trzech naszych Królestw dla zaślony handlu. Przeciwnie zaś Flota nasza w *Indyach Zachodnich* iako też wojśka, daleko znacznieysze być mają, niż lat przeszłych, częścią dla skutecznieyszej obrony Wysp naszych, częścią dla napadania na nieprzyjacielskie.

Końcem wprowadzenia większey emulacyi w Woysku naszym, Król Jmć, zwyczajem innych Monarchow, przedsięwziął ustanowić Order dla zasłużonych Officerow. Ma to być Medal złoty z wstęgą purpurową. Na jedney stronie tego Medalu wyryta będzie *Minerwa* z tarczą i kopią, depcząca *Satyra* na drodze prowadzący do Ko-

ścioła Sławy z napisem: *Męstwo zwycięża wszystkie trudności*; na drugey zaś stronie wyrażony ma być sam Monarcha w postaci Boga wojennego podającego ten Medal klęczącemu Officerowi z temi słowami *Słuszna nagroda zaślugi*. Tym potrzebnieysze zdało się ustanowienie tego Orderu, iż inne wszystkie mają określoną i małą liczbę Kawalerow; tak, Order *Podwiązki* liczy tylko 25. Order *Łazienny* 36. Order *Szkocki* 12. Kawalerow.

Mocą uczynioney z *Francją* umowy, oddano już im niewolników 8,000. zostało ich jeszcze 12,000, w trzech naszych Królestwach.

Z Londynu d. 15. Lutego

Miasto *Londyńskie* na zgromadzeniu swym dnia 10. tego Miesiąca mianym, uchwaliło *Memoryał* do *Izby Dolney* podobny do *Memoryałow* *Miast Westminster, Bristol, Nottingham*. Po złożeniu go nazajutrz w *Izbie Dolney*, J. Pan *Burke* w długiey swey mowie podawał projekt *Ekonomii publiczney*: wykladał on w niey

z wielą okolicznościami różne
w Królestwie rzeczy po-
trzebujące zużycia, lub
zmniejszenia, i rozmaite pen-
sye a w powszechności wszy-
stkie dochody Urzędników
wyższe nad 200. *Funt.* „*Szterl:*
wyliczywszy potym rozma-
ite nieporządki dziejące się w
Departamencie Skarbowym,
zakończył swą mowę poda-
niem Bilu, ” dla lepszego uło-
„ żenia dochodów Królew-
„ skich i naprawy niektórych
„ Departamentow; dla okre-
„ ślenia pensyi; dla znieście-
„ nia niektórych Urzędow
„ niepożytecznych i stra-
„ tnych, i dla obrócenia tego
„ wszystkiego na pożytek
„ publiczny. „ Rozumiano,
iż ten Projekt taki będzie miał
los jaki miała Propozycya
Hrabiego *Shelburne* w teyże
materii dnia 8. w *Izbie Gór-
ney* podana; ale *Lord North*
w tym razie spokojniejszym-
się pokazał, i pochwalił ten
projekt jako i sposób, którym
był podawany, i przeto został
przyjęty; lubo to niepewnia,
że przed przemienieniem w
prawo i przyściem do sku-

tku nie będzie odrzucony. Po
odrzuconiu zaś pomienioney
propozycyi Hrabiego de *Shel-
burne*, 35. Parow podpisało
mocną przeciwko temu pro-
testacyą, gdyż rzecz tey pro-
pozycyi ta była: „, ażeby zło-
żona była Kommissya z Osob
obu Izb Parlamentowych nie
mających żadnych pensyi ani
dochodow z Skarbu publi-
cznego, dla weyrzenia bez
odwłoki w wydatki publiczne,
i w sposób, którym rachunek
bywa zdawany, szczegulniey
jednak w sposób czynienia
wszelkich Kontraktow; żeby
taż Kommissya wzięła na
głębką uwagę, iakby można
zmniejszyć wydatki nie
zmniejszając godności publi-
czney, i sprawiedliwości i
wdzięczności, znosząc urzę-
dy dawne lub nowo ustano-
wione lub dawania na prze-
życia urzędow, których spra-
wowania albo iuż ustały, albo
po pilnym w rzecz weyrzeniu,
znalezione będą mniej pro-
porcyonalne do swych pen-
syi, obracając przytym wszy-
stkie znieścione wydatki na do-
bro publiczne,

SUPPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

W SOBOTĘ DNIA 25. MARCA ROKU 1780.



Z HOLLANDYI

Z Utrechtu d. 17. Lutego.

Z wielkim zadziwieniem czytamy w ostatnich Listach Hiszpańskich pod datą dnia 25. Stycznia, iż Dwór Madrycki odebrawszy wiadomość o przytrzymaniu Floty Kupieckiej Hollenderskiej, z potrzebami morskimi z *Texel* do Portów *Francuskich* płynącej, przez Kommodora Angielskiego, *Felding*, który nawet kilka Statków do Portu *Spithead* zaprowadził; wydał zaraz postanowienie: iż, jeżeli Rzeczpospolita Hollenderska nie będzie dłużey abota na zniewagę swojej Bondery od Anglików, nie będzie też podobnie miany nymniejszy wzgląd w Hiszpanii na Statki Hollenderskie, będą owszem ie wszyskie przytrzymywane i rewido-

wane, chociażby były konwoiowane. Postanowienie to będzie mogło. pociągnąć barzo niepomyślne skutki dla żeglugi i handlu *Hollenderskiego*, gdyż bez wątpienia wszystkie tey Rzeczypospolitey Statki będą przytrzymywane w *Cienninie*, i prowadzone do Portów *Hiszpańskich*. To teraznieszę postępowanie Państw wojujących względem handlu krajów obojętnych, będzie nową dla wszystkich nauką i przestrogą, iak wiele na tym zależy, mieć się na ostrożności przy nadchodzącej wojnie, a dla utrzymania Pokoju być zawsze gotowym do wojny.

Z Utrechtu d. 22. Lutego.

O Amirale Angielskim *Roderney* głosią tu, iż powtórna z *Hiszpanami* bitwę miał od-

râwić, i znowu ich zbil, co jednak potwierdzenia potrzebuje.

Z FRANCYI

Z Paryża d. 11. Lutego.

Dnia 9. *Hiszpański* Pełnomocny Polet odebrał przez umyślnego wiadomość, iż Don *Gaston* dnia 22. Stycznia przy Porcie *Corogne* znajdował się z 15. tylko okrętami; Don zaś *Cordova* dnia 19. tegoż Miesiąca z 9 okrętami z Portu *Cadix* na morze był popłynął. Domyślają się ztąd, że te obie Eskadry mogły się już złączyć z sobą dla uderzenia na *Anglikow*, lub zamknięcia ich w *Gibraltarze*, dokąd oni dnia 22. Stycznia weszli z 22. okrętami, z wielą Statkami przewozowemi żywnością i ludzmi naładowanemi, i z kilką Okrętami *Hiszpańskimi* w czasie Bitwy z Brygadyerem *Langarą* zabranemi, wprowadziwliży tamże i samego Brygadyera ranionego, który jednak miał z tamtąd na parol być wypuszczony do Obozu *S. Rocha*. Hrabia d' *Estaing* w krótcie ma być uczyniony Marszałkiem *Fran-*

cuskim. Do wyprawy, którą Ministerium gotnie na odebranie *Anglikom* Osady *Pondicheri*, ma być użyty między innemi Officerami J. Pan de *Choisy*.

Z HISZPANII

Z Cadix d. 23. Stycznia.

Fregata *Francuska Zorza* pod Komendą Pana de *Flotte* będąca, przybyła tu dnia wczorayszego z *Martyniki* w przeciągu 25. dni przeprawy, i przywiozła J. Pana *Gérard* przeszłego Ministra Pełnomocnego *Francuskiego* przy *Stanach-Zjednoczonych Ameryki-Północney*, i J. Pana *Juy* niedgdyś Prezydenta Kongressu, mającego (iak twierdzą) iechać do Dworu naszego; którzy tu oba wysiedli na ląd. Taż Fregata doniosła nam o następujących okolicznościach chwalebney Bitwy, którą odprawił z *Anglikami* J. Pan de *la Motte-Piquet*. Fregata pomieniona *Zorza* będąc niedaleko brzegu *Martyniki* z wielką liczbą Statkow naznaczonych z żywnościami do tey wyspy, oskoczona była od kilku *Angielskich*, któ-

rych gęsty ogień wytrzymała mężnie i pomyślnie, póki nie przypieszyl na pomoc J. Pan *de la Motte-Piquet*. Ten Szef Eskadry, gdy odebrał był nowinę o zaczętey tey potyczce, cale niewidział się gotowym do dania posiłku, ponieważ okręt jego *Hannibal*, stojący podówczas w *Fort-Royal*, był po części rozbroiony, i nie miał ani prochu, ani innych potrzebnych rzeczy do bitwy. Ta tak wielka przeszkoda nie wiele tego Komendanta opóźniła. Przyłożywszy bowiem wszelkiew żywości i pilności, wygotował w niezupełnych dwóch godzinach swój okręt, i popłynął z nim jednym przeciwko siedmiu Statkom Eskadry *Angielskiej* od 14. okrętów, która stała nie barzo daleko od Portu. Spotkał się z temi 7. okrętami z ofobliwym męstwem i szczęściem tak, iż jeden z okrętów *Angielskich* *Elżbieta* nawany od 74. armat, nie tylko swych małztow postradał, ale nadto Kapitana swego w tey sprawie utracił, i część ekwi-

pażu. Po dwóch godzinach potyczki, przywplynęły na pomoc J. Panu *de la Motte-Piquet* dwa inne jego okręty. Wszczęła się więc mocniejszy i jeszcze z *Anglikami* bitwa, i trwała aż do późney nocy. *Francuzi* żadnego człowieka nie utracili; *Anglikow* rachują na 150. częścią zabitych, częścią ranionych; ten Komendant *Francuski* nie tylko zaśluził sobie przez ten postępek na wielką chwałę, ale uczynił jeszcze nie małą przyługę dla Narodu swego; gdyż tą bitwą dokazał, że nieprzyaciel nie wszystkie zabrał Statki z żywnościami, ale tylko ośm, a cztery spalił, reszta zaś przybyła szczęśliwie do Portu *Martyniki*.

Z LITWY.

Z *Słucka* d. 10. *M. rca.*

Wprzeszłym Miesiącu po wytłumaczeniu w Szkołach Narodowych Rzplitey *Mowy* *Cycerona* za *Markiem Marcellem* od Uczniow Klasy 3ciey; miana w podobney materwi publiczna *Mowa*; którey treść taka:—Niemniej Narodowi użyteczna, iak i *Monarsze*

chwalebna ocalać swey O-
czyzny Obywatelcw. Mowę
tę poprzedziła Przemowa Jmć
Xdza Ignacego *Bronica* Pro-
fessora Rhetoryki; Samą zaś
Mowę miał J. P. Stanisław
Tomaszewski teyże Klassy U-
czeń. Po Mowie czytane by-
ły Wiersze sławiące Litość
Najmilsiejszego Pana oka-
zaną w Styczniu nad Ludźmi
w niebezpieczeństwie zato-
nienia będącemi na *Wisle*;
Ułożone przez wyzey wspo-
mnioną Klasyę. Dawali w spa-
niały Obiad na ten Akt za-
proszonym Gościom J. PP.
Korsakowie Stołnikowie Wdz-
twa *Nowogrodz.* Podczas któ-
rego spełniano miłe Panują-
cego Monarchy zdrowie, Ko-
lacyą zaś dla Młodzi Szkol-
ney dawali J. PP. *Korsakowie*
Oboźniowie Wdztwa takż
Nowogrodzkiego.

Z Berlina dnia 15. Lutego.

Król Jmć nasz nie prze-
stając przykładać wszelkiego
starania do jak najlepszego
w swym Państwie sprawowa-
nia sprawiedliwości, kazał po-
dać do wiadomości publicz-
ney nową Ustawę, w której

przepisują się sposoby przysz-
tego postępowania w spra-
wach zachodzących między
Panami i ich Wassalami. Obie-
cuie w tymże piśmie Król
Jmć łaskę swą Królewską tym
Sędziom, którzy z większą
pilnością i niewinnością po-
stępować będą. Chcąc razem
weyrzec nasz Monarcha w po-
stępkę Magistratow i Sądow
Miašt swoich, nazaczył inż
na ten koniec Komisarza; któ-
ry obieżdżając różne miey-
sca, powinien będzie (jakosię
już dawniey o tym doniosło)
przyimować skargi przeciwko
Magistratom i Sądom, i sta-
rać się o sprawiedliwość dla
ukrzywdzonych, a razem ka-
rać według prawa tych, któ-
rzyby fałszywe zanofili zaża-
lenia. Rada także mieyska *Ber-
lińska*, na mocy Ustawy Kró-
lewskiej daney dnia 3. tego
Mieścia, wydała dla miasta
przełtrogę obwieszcziąc, iż
żaden nie jest obowiązany do
jakieykolwiek zapłaty lub nad-
grody lwemu patronowi, je-
śliby on nie otrzymał na to
przepisaney prawem ceny.